



również tam będzie występować i pokaże się nie tylko warszawskim kibicom. Zresztą już w tej chwili trwają prace na stadionach w Krakowie, Poznaniu i za kilka czy kilkanaście miesięcy doczekamy się pięknych obiektów. A nowoczesne stadiony w Polsce to pierwszy krok na drodze do zaistnienia w światowej piłce nożnej.

- A czy Pan miał swój ulubiony stadion?

- Jako piłkarz to chyba we Lwowie, tam gdzie zaczynałem swoją piłkarską karierę.

A jako trener reprezentacji najmilej wspominam Stadion Śląski w Chorzowie. Nigdzie nie było tak wspaniałej atmosfery i kibiców jak tam. Tam wygrywaliśmy najważniejsze mecze - z Walią, Anglią, Holandią.

- Był Pan na stadionie ciechocińskiego klubu „Zdrój”?

- W trakcie moich wcześniejszych pobytów w Ciechocinku tak, podczas tego jeszcze nie. Ale rozmawiałem z trenerem waszego klubu i wiem, że chłopcy mimo śniegu już trenują. Bardzo dobrze, że chcą biegać. Znam problemy klubów w takich małych miastach jak Ciechocinek. Młodzież ćwiczy, potem dorasta, wyjeżdża do innych miast, na studia i trzeba pracę zaczynać od początku. Problemem ostatnich lat są także niedostatki finansowe. Ale najważniejsze jest, żeby młodzież garnęła się do sportu, a nie na przykład do używek. A sportowe gwiazdy mogą urodzić się wszędzie.

Z trenerem Kazimierzem Górskim rozmawiał 30 stycznia 2004 roku w Sanatorium ZNP w Ciechocinku Jerzy Wojciech Lebiechewicz

DLA CYTELMNIKÓW
Z DROJU
CIECHOCIŃSKIEGO
POZDROWIENIA
SIE

[Signature]
30.1.2004

Jeżeli jesteś uczniem szkoły średniej, to do Ciebie kierujemy ten APEL.

Jeśli masz chęć dobrowolnego bezpłatnego działania na rzecz innych - na rzecz dzieci...

Jeśli pragniesz zdobyć nowe doświadczenia i umiejętności, zrobić coś pożytecznego, jeśli chcesz nawiązać nowe znajomości, zmienić otoczenie, to możesz zostać wolontariuszem.

Jesteśmy słuchaczmi Szkoły Policealnej Pracowników Służb Społecznych w Toruniu. Decyzja o podjęciu nauki w tej szkole wynika z chęci niesienia pomocy ludziom, którzy ze względu na przeciwności losu mają ograniczoną zdolność radzenia sobie w życiu. Warunkiem uzyskania dyplomu pracownika socjalnego jest przygotowanie i realizacja projektu socjalnego. W projekcie podejmujemy próbę zminimalizowania zagrożenia wykluczeniem społecznym które może być przyczyną rozwijającej się patologii (nie powstaje ona w sposób nagły lecz, narasta stopniowo) u dzieci zamieszkałych w Ciechocinku, .

Celem naszych działań jest więc integracja dzieci sprawiających poważne trudności wychowawcze w rodzinie i szkole z młodzieżą wyrażającą chęć niesienia bezinteresownej pomocy. Pomoc ta ma za zadanie nauczenie dzieci zagrożonych wykluczeniem społecznym przestrzegania podstawowych norm i zasad postępowania.

Naszym staraniom musi towarzyszyć nadzieja na powodzenie tej misji, choć zdajemy sobie sprawę z trudności, jakie wynikają z pracy z dziećmi pozbawionymi miłości, akceptacji i bezpieczeństwa. Jesteśmy jednak przekonane o wzniosłości naszego celu i wierzymy, że dzięki projektowi socjalnemu zostanie on osiągnięty.

Zapraszamy ciechocińską młodzież uczącą się w szkołach ponadgimnazjalnych, chcącą uczestniczyć w naszym projekcie w charakterze wolontariuszy, na spotkanie, które odbędzie się **25.02.2004r. (środa) o godz. 17.00 w sali nr 5 w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Ciechocinku przy ul. Kopernika 14.**